

JACEK DZIOBEK-ROMAŃSKI
Rzeszów

PODSTAWY PRAWNE OBOWIĄZKU GŁOSZENIA ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNYCH W KOŚCIELE

Niezaprzeczalnym faktem jest, że zapowiedzi przedmażeńskie, jako jeden z etapów przygotowania do zawarcia związku małżeńskiego, są wyrazem szacunku dla tej niezwykle ważnej instytucji.

Małżeństwo było zawsze dla człowieka czynnością bardzo ważną. Jest ono wyborem jedyne go partnera drogi życiowej, dlatego też zapowiedzi przedślubne i inne odpowiadające im czynności o charakterze czy to sakralnym, czy świeckim miały na celu wykluczenie przeszkód lub też oszustw matrymonialnych. Dopiero takie ujęcie zapowiedzi, ich sensu moralnego i społecznego, pozwala na w miarę pełne zrozumienie wagi tego aktu.

Rozumiano to już od najdawniejszych czasów, o czym świadczy szereg istniejących wtedy instytucji o charakterze dużo szerszym niż dzisiejsze zapowiedzi. W bardzo wielu wypadkach niedochowanie tego typu czynności pociągało za sobą nieważność samego małżeństwa, a już na pewno wystawienie osób biorących w nim udział na dezaprobatę i potępienie społeczne. Zapowiedzi jako takie pociągały za sobą szereg bardzo skomplikowanych czynności o charakterze czysto formalnym.

Analizując poszczególne formy zapowiedzi, uzależnione od systemu regionalno-kulturowego, w którym funkcjonowały, musimy dojść do wniosku, że zawarcie małżeństwa było uzależnione nie tylko od dojrzałości fizycznej, ale także od zrozumienia doniosłości tego aktu, czasu namysłu itp. Dlatego też formalności poprzedzające małżeństwo zabierały zwykle wiele czasu¹.

¹ Zob. E. M u s z a l s k i, *Zapowiedzi małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne”, 12(1969), nr 3-4, s. 287.

O randze czynności takiej jak zapowiedzi świadczy fakt, iż instytucja owa została przejęta przez wiele państw Europy², jak również były próby jej wprowadzenia przez ustawodawstwo cywilne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej³.

I. RYS PRAWNOHISTORYCZNY

Od samego początku Kościół przestrzegał wiernych przed niebezpieczeństwem nieważnego zawarcia małżeństwa, starając się zapewnić jego ważność oraz godziwość, a także ustrzec wiernych przed następstwami nieważności tego sakramentu. Spośród środków, jakie prowadziły do tego celu, jednym z najbardziej skutecznych okazały się zapowiedzi przedślubne.

Jakkolwiek instytucja zapowiedzi przedmażeńskich w tej formie, jaką obecnie znamy, ma swoje źródła w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, to jednak korzeniami swoimi sięga czasów dużo wcześniejszych. Już bowiem w najstarszych kulturach i cywilizacjach wiadomości o mającym zaistnieć nowym małżeństwie były podawane krewnym, znajomym, współobywatelom, a także władzom⁴. Praktyka ta istniała nawet przy zawieraniu małżeństwa

² Tamże, s. 286.

³ W projekcie kodeksu cywilnego z września 1961 r. czytamy w art. 4 § 1: „Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego podaje do publicznej wiadomości imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania osób zamierzających wstąpić w związek małżeński z jednoczesnym wezwaniem, ażeby każdy, komu wiadoma jest okoliczność wykluczająca zawarcie zamierzonego małżeństwa, zawiadomił o tym Urząd Stanu Cywilnego. Małżeństwo nie może być zawarte przed upływem miesiąca od daty powyższego ogłoszenia”; § 2: „Z ważnych powodów organ nadzoru nad Urzędem Stanu Cywilnego może zezwolić na zawarcie małżeństwa bez ogłoszenia przewidzianego w paragrafie poprzedzającym”. Cyt. za: A. W o l t e r, *Kierunki zmian polskiego prawa rodzinnego*, „Państwo i Prawo”, 1958, nr 8-9, s. 270-271. Pierwotnie był to art. 843 projektu kodeksu cywilnego z 1960 r. W uzasadnieniu Komisji Kodyfikacyjnej stwierdzono krótko: „Projekt wprowadza obowiązkowe ogłoszenie o zamiarze zawarcia małżeństwa, oczywiście nie do takich celów, jakie przyświecały niegdyś instytucji tzw. «zapowiedzi» (wykrycie przeszkód małżeńskich), lecz jako hamulec przeciwko lekkomyślnie zawierany związkom”. Cyt. za: M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 285. Ostatecznie jednak art. 4 obecnie obowiązującego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego mówi: „Małżeństwo nie może być zawarte przed upływem miesiąca od dnia, kiedy osoby, które zamierzają je zawrzeć, złożyły kierownikowi urzędu stanu cywilnego pisemne zapewnienie, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wykluczających zawarcie tego małżeństwa. Kierownik urzędu stanu cywilnego może jednakże zezwolić na zawarcie małżeństwa przed upływem tego terminu, jeżeli przemawiają za tym ważne względy”. Zob. ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, Dz.U., Nr 9, poz. 59 z późn. zm., art. 4.

⁴ Zob. M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 259.

przez kupno⁵. Taką samą rolę jak obecne zapowiedzi przedślubne odgrywało w prawie narodu izraelskiego *erussin*, czyli zaręczyny, mające swój początek jeszcze w epoce Talmudu⁶.

Co prawda M. Leitner początków zapowiedzi przedślubnych w okresie chrześcijaństwa dopatruje się w ustaleniach Synodu w Ratyźbonie⁷, który odbył się w VII wieku, niemniej jednak przeważająca większość kanonistów uważa, iż początków tejże instytucji należy szukać raczej w czasach „Kościoła katakumb”. Świadczą o tym wzmianki w pismach Tertuliana i innych pisarzy pierwszych wieków⁸. Zostały także zachowane późniejsze przekazy dotyczące tego problemu; m.in św. Augustyn podaje, że rozgłaszano publicznie informacje o zamierzonym nowym związku. Już bowiem od dawna Kościół, chcąc uniknąć nieważnego zawarcia małżeństwa, domagał się, aby wierni o swoim zamiarze wstąpienia w związek małżeński zawiadamiali swego biskupa, który miał zbadać etyczny aspekt ich przyszłego związku⁹.

Jakkolwiek ustalenie ścisłej daty wprowadzenia zapowiedzi jest trudne, niemniej jednak wzmianki, o których wspomniano wyżej, mówią, iż przy końcu II wieku spotykamy się z instytucją odwoływania się do wiernych przy zawieraniu małżeństwa wobec przełożonych Kościoła, po uprzednim ogłoszeniu w kościele¹⁰. Synod w Laodycei, który odbył się w IV wieku, stwierdza, iż małżeństwa, które były zawierane bez zawiadomienia o tym fakcie Kościoła, należy traktować jako nielegalne¹¹, natomiast Synod w Verneuil (755) postanawia, by nupturienti przed zawarciem związku małżeńskiego zgłosili się do duszpasterza parafii, w której ma się odbyć ślub, aby zbadał, czy nie zachodzą pomiędzy nimi żadne przeszkody kanoniczne¹². Badania te odbywały się publicznie w obecności krewnych narzeczonych. Duszpasterz zobligowany był do zbadania, czy istnieją ewentualne przeszkody, zasięgając opinii sąsiadów narzeczonych i osób w podeszłym wieku zamieszkujących

⁵ Tamże, s. 259.

⁶ Zob. F. O l s z e w s k i, *Głoszenie zapowiedzi przedślubnych w prawie kanonicznym*, Lublin 1936, s. 6.

⁷ Zob. M. L e i t n e r, *Lehrbuch des katholischen Eherechts*, Paderborn 1920, s. 7.

⁸ Tamże, s. 255 oraz H. I n s a d o w s k i, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*, Lublin 1935; M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 259.

⁹ Zob. O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 6; M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 259.

¹⁰ Zob. E. F r i e b e r g, *Das Recht der Eheschliessung*, Berlin 1865, s. 7.

¹¹ *Cons. Laoditiense*, c. 1. Mansi II, 564.

¹² Zob. O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 28.

daną społeczność¹³. Praktyka owa świadczyła o tym, iż Kościół już od dawna starał się nadać publiczny charakter sakramentowi małżeństwa i nie traktował go wyłącznie jako prywatnej sprawy samych nupturientów¹⁴.

Nowy okres historii Kościoła, zapoczątkowany napływem ludów germańskich, spowodował na powrót nagminne zawieranie związków potajemnych¹⁵, z którymi zawsze walczono. W tym czasie rozwój instytucji zapowiedzi przedmażeńskich uległ zahamowaniu.

Do tej pory publiczne ogłaszanie w kościele zamierzonego małżeństwa miało na celu ustrzeżenie się przed zawieraniem związków potajemnych, których istnienie ze swej natury świadczyło o niedojrzałym traktowaniu przez społeczność małżeństwa, podniesionego przez chrześcijaństwo do rangi sakramentu. Prawodawca kościelny dążył więc do nadania instytucji zapowiedzi charakteru uregulowanego jurydycznie aktu.

Nieuporządkowane zapowiedzi przedmażeńskie stały się aktem prawnie uregulowanym w 1197 r. Wtedy to na Synodzie Paryskim miejscowy arcybiskup Odo de Saliaco, pod sankcją ekskomuniki, wprowadził na forum partykularnego Kościoła Francuskiego obowiązek zapytania wiernych o uprawnienie nupturientów do zawarcia związku małżeńskiego. Trzy lata później (w 1200 r.) Synod Londyński nałożył taki sam obowiązek na Kościół angielski¹⁶. Od tego czasu inne diecezje recypowały to prawo, które dosyć szybko rozpowszechniało się w tych społecznościach. Różnice w ustaleniach synodów partykularnych dotyczyły wyłącznie liczby zapowiedzi i sposobu ich ogłaszania w kościele¹⁷.

Wysiłki prawodawcy kościelnego skierowane na wyrugowanie zawierania związków potajemnych na forum Kościoła powszechnego znalazły ujście dopiero w roku 1215. Wtedy to bowiem na Soborze Laterańskim IV, za pontyfikatu Innocentego III, wprowadzono powszechny obowiązek publicznego ogłaszania w kościele małżeństw, które miały być zawarte. Dekret soborowy postanawia, by planowane małżeństwa były ogłaszane w kościele przez kapłanów tak, aby każdy mógł wyjawić prawną przeszkodę małżeńską¹⁸. Jakkol-

¹³ *Cons. Laoditiense*, c. 1. Mansi II, 564.

¹⁴ Zob. *Instrukcja Episkopatu Polski „o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim”* [11 III 1987 r.], Kraków 1990 (dalej cyt.: *Instrukcja*).

¹⁵ Zob. *M u s z a l s k i*, dz. cyt., s. 260.

¹⁶ Zob. *M. Ż u r o w s k i*, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 68; *O l s z e w s k i*, dz. cyt., s. 6.

¹⁷ Zob. *M u s z a l s k i*, dz. cyt., s. 261.

¹⁸ *Cons. Lateranense IV*, c. 51. Mansi XXII, 1038. Dekret soborowy mówi tak:

wiek dokument ten nie był wolny od nieściśłości (nie zamieszczono w nim żadnych precyzyjnych informacji, pominięto m.in. liczbę zapowiedzi – stąd w praktyce głośzono je raz, dwa lub trzy razy w zależności od postanowień synodów prowincjonalnych¹⁹), to jednak miał on doniosłe znaczenie dla kształtowania się późniejszego prawodawstwa odnośnie do zapowiedzi przedmażeńskich. Z treści dokumentu wynika, iż głównym jego celem było zabezpieczenie godności małżeństwa oraz eliminacja związków potajemnych.

Sobór Trydencki w zasadzie nie zmienił unormowań prawnych Dekretu Laterańskiego, który obowiązywał już w Kościele powszechnym przeszło 350 lat. Stanowił on jedynie o wprowadzeniu praw partykularnych²⁰. Uzupełniono także poprzednie przepisy o pojęcia prawne znane już kanonistyce, jak np. pojęcie własnego proboszcza. Unormowano też liczbę obowiązkowych ogłoszeń zapowiedzi, władzę i zakres udzielania dyspens, których nie przewidziano w ustaleniach Soboru Laterańskiego IV. Przepisy te zostały przedstawione w *Decreta Tridentina*, w szczególności w dekrete *Tamnesi*. Normy owe zostały jeszcze raz powtórzone w wydanym 2 VIII 1907 r. dekrete *Ne temere*, regulującym formę zawierania małżeństw i zaręczyn²¹.

Od tego czasu do unormowań dotyczących głośzenia zapowiedzi przedślubnych nie wprowadzono żadnych zmian, a promulgowany w 1917 r. przez Benedykta XV *Codex Iuris Canonici* sprecyzował tylko postanowienia Soboru Trydenckiego w kan. 1022-1032, gdzie przedstawiono przepisy dotyczące czynności poprzedzających małżeństwo. Wymogi prawodawcy kościelnego dotyczące się zapowiedzi przedmażeńskich zostały w tym Kodeksie umotywowane koniecznością ustrzeżenia się przed nieważnością małżeństwa, poprzez ujawnienie znanych społeczności parafialnej przeszkód małżeńskich, i dobrem nupturientów²². Normy te jednak dotyczyły wyłącznie Kościoła katolickiego

„[...] praeceptorum nostrorum vestigiis inhaerendo, clandestina coniugia penitus inhiibemus, prohibentes etiam, ne quis sacerdos talibus interesse praesumat. Quare speciale quorundam locorum consuetudinem ad alia generaliter prorogando, statuimus, ut cum matrimonia fuerint contrahenda, in ecclesiis per presbiteros publice proponatur competenti termino praefinito: ut intra illum qui voluerit et valuerit, legitimum impedimentum opponat, et ipsi presbiteri nihilo minus investigent, utrum aliquod impedimentum obsistat”. Tłumaczenie polskie tego kanonu zob. O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 15. Can. 151 tego dekretu soborowego mówi ponadto: „Sane quia contingit interdum, quod aliquibus volentibus matrimonium contrahere bannis ut tuis verbis utamur, in ecclesiis editis secundum consuetudinem Ecclesiae Galicanae”. Widać wyraźnie, że dekret ten powołuje się na ustalenia Synodu Paryskiego z 1197 r.

¹⁹ Zob. M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 260.

²⁰ Zob. O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 31.

²¹ AAS 40(1907), s. 525.

²² *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV*

obrzędki łacińskiego. Dopiero wydane 22 II 1949 r., za pontyfikatu Piusa XII, motu proprio *Celebrae allatae sunt* rozciągnęło ten obowiązek na Kościół Wschodnie²³.

Dokumenty soborowe nie regulują instytucji zapowiedzi przedmażeńskich, toteż Kodeks Prawa Kanonicznego Piusa X i Benedykta XV odnośnie do omawianych spraw obowiązywał aż do promulgowania przez papieża Jana Pawła II odnowionego Kodeksu. Warto jednak zauważyć, że ogłoszone 30 XI 1963 r. motu proprio *Pastorale munus*, poszerzające władzę biskupów diecezjalnych, odegrało istotną rolę przy późniejszej regulacji prawnej zapowiedzi.

Prawodawca kościelny dążył do przesunięcia kompetencji w kierunku samodzielności Kościołów partykularnych, czego wynikiem są ustalenia zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. zlecające wydanie norm dotyczących zapowiedzi przedmażeńskich Konferencjom Episkopatów, które są zobowiązane do wydania odnośnych praw²⁴. Dokument ten istnienie instytucji zapowiedzi przedmażeńskich motywuje faktem, iż wierni w swoim sumieniu zobowiązani są do wyjawienia właściwej władzy duchownej ewentualnie istniejących przeszkód małżeńskich²⁵.

Jak już wspomniano, obowiązujący obecnie Kodeks Prawa Kanonicznego nie podaje ścisłych norm dotyczących instytucji zapowiedzi, lecz zleca ich wydanie partykularnym Episkopatom. W związku z tym Episkopat Polski zatwierdził na 219 Konferencji Plenarnej w dniu 11 III 1987 r. instrukcję „O przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim”. W dokumencie tym przedstawiono zasady i normy dotyczące zapowiedzi, a więc liczbę obowiązkowych ogłoszeń, sposób ich ogłaszania oraz władzę i zakres udzielania dyspens, twierdząc, iż małżeństwa nie można traktować wyłącznie jako prywatnej sprawy samych tylko nupturientów, lecz winno być ono faktem znanym wspólnocie parafialnej²⁶.

auctoritate promulgatus, Typis Polyglottis Vaticanis, can. 1020 n. [dalej skrót: KPK 1917] Tłumaczenie polskie tekstów tych kanonów: „Prawo Kanoniczne”, 1965, nr 3-4 s. 228.

²³ Motu proprio *Celebrae allatae sunt*, 22 II 1949, AAS 41(1949), s. 89 n.

²⁴ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli pp. II promulgatus*, Poznań 1984, kan. 1067 [dalej skrót: KPK 1983].

²⁵ KPK 1983, kan. 1069.

²⁶ Instrukcja, nr 94.

II. TEORETYCZNOPRAWNE UZASADNIENIE OBOWIĄZKU GŁOSZENIA ZAPOWIEDZI PRZEDMAŁŻEŃSKICH

Zapowiedzi przedślubne to „publiczne ogłoszenie zamierzonego nowego związku małżeńskiego w tym celu, aby każdy, kto wie o jakiegokolwiek przeszkodzie kanonicznej stojącej na drodze zamierzonego małżeństwa, mógł donieść o niej w odpowiednim czasie właściwej władzy kościelnej”²⁷. W podanej powyżej definicji ks. F. Olszewskiego pominięto inny, równie ważny aspekt sensu istnienia i funkcjonowania zapowiedzi przedmałżeńskich – jest nim aspekt społeczny. Małżeństwa bowiem nie można traktować tylko jako prywatnej sprawy nupturientów, lecz winno być ono też przedmiotem zainteresowania całej wspólnoty parafialnej²⁸. Zapowiedzi przedmałżeńskie mają bowiem zabezpieczyć zarówno dobro wspólnotowe – parafialne czy też kościelne – jak również indywidualne. Tymi właśnie dwoma przesłankami prawodawca uzasadnia istnienie omawianej instytucji²⁹.

Błędem jednakże byłoby odczytywanie instytucji zapowiedzi jako próby ingerencji w wewnętrzne życie każdego członka wspólnoty, który ma zamiar wstąpić w związek małżeński. Zapowiedzi przedmałżeńskie nie są taką ingerencją, a wręcz przeciwnie – instytucja ta dąży do konwalidacji i usuwa ewentualne błędy czy też niedopatrzania wewnętrznej decyzji nupturienta, a także pomaga mu w obiektywnej ocenie sytuacji. Musimy przecież zauważyć, że chodzi tutaj o dobro nie tylko nupturienta, lecz także całej duchowej wspólnoty parafialnej. Należy przecież liczyć się z sytuacją, że nupturient celowo będzie starał się zwieść społeczność kościelną znając i zdając sobie sprawę z wagi przeszkody. I temu właśnie ma na celu zapobiegać instytucja zapowiedzi przedmałżeńskich³⁰.

Nie sposób także, mówiąc o zapowiedziach, nie wspomnieć o tak ważnym ich aspekcie, jakim jest samo poinformowanie współparafian o zamierzonym związku. Wspólnota chrześcijan i jej dobro powinny zawsze stanowić nadrzędny cel każdego działania podejmowanego przez członka tej wspólnoty. Dlatego też współparafianie mają prawo, co więcej – mają obowiązek nie tylko zapoznać się z ogłaszaniem zapowiedziami, ale także powinni zainteresować się nimi dogłębnie, aby wyeliminować ewentualną możliwość niegod-

²⁷ Zob. O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 3.

²⁸ Zob. E. S z t a f r o w s k i, *Podręcznik Prawa Kanonicznego*, t. IV, Warszawa 1986, s. 50.

²⁹ Instrukcja, nr 94.

³⁰ Zob. M u s z a l s k i dz. cyt., s. 259; O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 6.

ności czy też niezaistnienia sakramentalnego małżeństwa. Trudno sobie w pełni uświadomić, jak wielką stratą moralną dla całej wspólnoty byłoby niegodne zawarcie związku i jak wielkie mogłoby przynieść straty tej wspólnoty. Dlatego też trudno się dziwić, że obowiązek, jakim jest poinformowanie proboszcza miejscowego lub ordynariusza miejsca o obiektywnie istniejących czy też domniemanych przeszkodach, ciąży nie tylko na samych nupturientach³¹ czy też współwyznawcach³², ale na każdej osobie, choćby nawet była niewierząca³³.

Jakkolwiek zapowiedzi przedślubne mają bardzo istotny wydzźwięk społeczny, to jednak nie można odmówić im także dużej roli w kształtowaniu późniejszego przymierza w sakramencie małżeństwa³⁴. Niewątpliwie małżeństwo jest sprawą społeczności chrześcijan, ale przede wszystkim jest to związek dwojga osób, skierowany ze swej natury dla dobra współmałżonków oraz do zrodzenia i wychowania dzieci poprzez wspólnotę całego życia, a więc jest sprawą samych zainteresowanych³⁵.

Kościół katolicki na przestrzeni dziejów dążył do tego, by małżeństwa były ważne i godziwie zawierane. Temu właśnie ma służyć instytucja zapowiedzi przedślubnych. Ma ona bowiem wyeliminować wszelkie przeszkody małżeńskie³⁶, aby mający zaistnieć związek był w pełni doniosłym i jedynym w życiu człowieka aktem woli i uświęcającego działania Boga.

Dzięki wyjawieniu ewentualnie istniejących przeszkód mogą być one usuwane. Warto zauważyć również, iż zapowiedzi uniemożliwiają próby zawarcia nowego związku przez osoby związane już istniejącym węzłem. Występują bowiem przypadki, gdy jedna ze stron w pełnej poczytalności próbuje oszukać drugą stronę. W tej sytuacji ważną jest również troska o dobro osobiste nupturientów, które ma być w pewnym stopniu chronione przez omawianą instytucję. Wprawdzie bigamia jest obecnie przypadkiem ekstremalnym, skąd można wysnuć wniosek o niepotrzebnej roli zapowiedzi, to jednak należy przyznać, iż omawiana instytucja działa zapobiegawczo. O roli tej nie można zapomnieć. Dlatego też Kościół katolicki stara się zabezpieczyć dobro nupturientów w trosce o dobro rodziny i wspólnoty parafialnej.

³¹ Zob. W. G ó r a ł s k i, *Małżeństwo*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. III., Lublin 1986, s. 228.

³² Zob. S z t a f r o w s k i, dz. cyt., s. 59; zob. także KPK 1983, kan. 1069.

³³ Zob. M u s z a ł s k i, dz. cyt., s. 266.

³⁴ KPK 1983, kan. 1055 § 1.

³⁵ Tamże.

³⁶ KPK 1983, kan. 1066.

III. GŁOSZENIE ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNYCH W ŚWIETLE INSTRUKCJI EPISKOPATU POLSKI Z 11 III 1987 ROKU

Istotą wprowadzenia zapowiedzi było, z jednej strony, niedopuszczenie do zawierania małżeństw potajemnych i związków bigamicznych, z drugiej zaś zawarcie ważnego małżeństwa, jednej z najważniejszych społecznych instytucji, bez szkody dla którejkolwiek ze stron. Jest więc oczywiste, że przy głoszeniu zapowiedzi opuszcza się to wszystko, co mogłoby przynieść uszczerbek dobrej sławie nupturientów lub przysporzyć im jakiegokolwiek przykrości. Zapowiedzi przedmałżeńskie są bowiem prawem czysto kościelnym i można od nich dyspensować.

Racja dla dyspensy winna być proporcjonalna do jej wartości³⁷. Racja może być nie tylko konieczność uniknięcia szkody czy jakiejś wielkiej przykrości, która w danej sytuacji mogłaby zaistnieć. Nie musi być to racja obiektywna, o czym nauczali dawniejsi kanoniści³⁸. Decyzja o ewentualnym udzieleniu dyspensy leży w gestii ordynariusza miejsca³⁹ (przepisy te pochodzą jeszcze od Soboru Trydenckiego) lub osoby przez niego delegowanej⁴⁰, albowiem władza ta udzielona jest mu przez prawo i złączona z jego urzędem – jest to więc władza zwyczajna. Władza ta może być delegowana w całości lub częściowo np. dziekanom, proboszczom itp. Nadto nie ulega wątpliwości, że jest to władza wykonawcza i w związku z tym może być również udzielona podwładnym znajdującym się poza terytorium diecezji⁴¹. Ordynariusz miejsca może zwolnić zainteresowanych, na ich prośbę, od konieczności głoszenia zapowiedzi po uprzednim rozpatrzeniu sprawy oraz uznaniu jej za moralnie i społecznie uzasadnioną.

Gdyby istniała przeszkoda tajna i została ujawniona w ostatniej chwili, jeśli wszystko przygotowane jest już do ślubu, a odłożenie byłoby połączone z niebezpieczeństwem zdrady sekretu lub spowodowałoby wielką szkodę, proboszcz⁴² lub osoba przez niego delegowana może udzielić dyspensy od tej przeszkody. Dyspensę odnotowuje się wtedy w aktach i zawiadamia o tym

³⁷ Zob. Ż u r o w s k i, dz. cyt., s. 116.

³⁸ Tamże, s. 117.

³⁹ Instrukcja, nr 95.

⁴⁰ Zob. Ż u r o w s k i, dz. cyt., s. 116.

⁴¹ KPK 1983, kan. 136.

⁴² KPK 1983, kan. 1080.

ordynariusza miejsca⁴³. Gdyby miała miejsce uzasadniona wątpliwość co do stanu wolnego jednego z nupturientów lub w odniesieniu do jakiejś przeszkody zrywającej, nie może dyspensować proboszcz. Nie powinien robić tego także ordynariusz miejsca, gdyż działanie takie byłoby *in fraudem legis*⁴⁴.

Jurisprudencja kanoniczna wyróżniła kilka przyczyn dla udzielenia dyspensy. Do przyczyn takich należy przysposobienie ogółowi bądź jednostce duchowego lub materialnego dobra oraz unikanie jakiegokolwiek publicznej czy prywatnej szkody. Przyczyny te nie tylko upoważniały, ale także obligowały ordynariusza do udzielenia dyspensy⁴⁵. Do przyczyn tych należą:

– uzasadniona obawa, że planowane małżeństwo może być z racji głoszenia złośliwie udaremnione⁴⁶;

– konieczność przyspieszenia małżeństwa, celem uniknięcia zniestawienia, gdy chodzi o możliwość bliskiego porodu⁴⁷;

– niebezpieczeństwo grożące duszy lub majątkowi jednej ze stron⁴⁸;

– przymus grożący jednemu z nupturientów ze strony rodziców lub opiekunów⁴⁹;

– pochodzenie narzeczonych ze znanego społecznie rodu, a w szczególności rodów panujących w państwach monarchistycznych, panujących ich synów i córek oraz następców tronu; racją takich dyspens jest fakt, że życie tych osób jest publiczne i przez to powszechnie znane⁵⁰;

– małżeństwa mieszane (*matrimonia mixta*) – gdy ma być zawarte małżeństwo ze stroną niekatolicką, na podstawie zezwolenia lub dyspensy właściwego ordynariusza, by uniknąć zgorszenia lub sensacji; gdyby jednak niebezpieczeństwo takie nie istniało, to zapowiedzi należy głośić, pomijając jednak wzmiankę o wyznaniu strony akatolickiej⁵¹;

– małżeństwo tajne albo sumienia (*matrimonium conscientiae*), na które może zezwolić, dla poważnej i naglącej przyczyny, ordynariusz miejsca⁵².

⁴³ KPK 1983, kan. 1081.

⁴⁴ Zob. Ż u r o w s k i, dz. cyt., s. 117.

⁴⁵ Zob. O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 54.

⁴⁶ Tamże, s. 55.

⁴⁷ Zob. M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 264.

⁴⁸ Zob. O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 54.

⁴⁹ Tamże, s. 55.

⁵⁰ Zob. M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 264-265; O l s z e w s k i, dz. cyt., s. 56.

⁵¹ KPK 1917, can. 1026. Zob. także: M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 265; Ż u r o w s k i, dz. cyt., s. 118.

⁵² KPK 1983, kan. 1130.

W takim przypadku samo przez się wykluczone jest głoszenie zapowiedzi w związku z obowiązkiem zachowania tajemnicy przez ordynariusza, asystującego, świadków i małżonków⁵³;

– w razie konieczności, a w szczególności w obliczu bliskiej śmierci (*in periculo mortis*)⁵⁴;

– uważnienie małżeństwa – gdy chodzi o uważnienie małżeństwa nieważnie zawartego (*convallidandum matrimonium*)⁵⁵;

– wobec grożącej stronom niesławy w wypadku długotrwałego pożycia w konkubinacie lub po ślubie cywilnym, gdy są uważani za małżeństwo przez otaczające je osoby;

– gdy ze względu na rażącą różnicę wieku nupturienti naraziliby się na dezaprobatę społeczną⁵⁶.

Do przyczyn dla udzielenia dyspensy zalicza się nadto szereg innych powodów, jak np. zbliżanie się czasów zakazanych i inne – mniej ważne, od których biskup mógł dyspensować, musiał jednak przy podejmowaniu decyzji kierować się roztropnością i rozsądkiem⁵⁷.

Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim, zatwierdzona na 219 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 11 III 1987 r., podaje zasady i normy, jakimi należy się kierować przy głoszeniu zapowiedzi. Oto one:

OGŁASZAJĄCY. Zapowiedzi przedślubne ma obowiązek wygłosić własny proboszcz parafii narzeczonych, a więc proboszcz stałego lub tymczasowego miejsca pobytu nupturientów, jeśli mający wstąpić w związek małżeński zamieszkują tam co najmniej od sześciu miesięcy. W tym przypadku nie wymaga się, by zapowiedzi głosił proboszcz parafii, w której nupturienti zamieszkowali poprzednio. Jeśli zaś jedno z nupturientów zamieszkuje inną parafię, proboszcz prowadzący kanoniczne badanie przedślubne kieruje się do tamtejszego proboszcza o wygłoszenie zapowiedzi. Inaczej jest w przypadku, gdy nupturienti nie zamieszkują w parafii własnej proboszcza ich stałego lub tymczasowego miejsca zamieszkania. Obowiązek głoszenia zapowiedzi spoczywa wtedy również na własnym proboszczu parafii, w której nupturienti zamieszkowali poprzednio. W tym przypadku

⁵³ KPK 1983., kan. 1131.

⁵⁴ Zob. Ż u r o w s k i, dz. cyt., s. 116; M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 264.

⁵⁵ Zob. M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 265.

⁵⁶ Tamże, s. 265.

⁵⁷ Zob. O l s e w s k i, dz. cyt., s. 56.

obowiązek ten należy do własnych proboszczów parafii dawniejszych miejsc zamieszkania narzeczonych.

MIEJSCE ZAPOWIEDZI. Miejszem zapowiedzi jest parafia własnego proboszcza, o ile nupturieneci zamieszkują tam przynajmniej przez sześć miesięcy. Jeżeli jedno z nich zamieszkuje inną parafię, zapowiedzi zostają wygłoszone również w parafii stałego lub czasowego zamieszkania tego nupturienta na wniosek proboszcza prowadzącego kanoniczne badanie przedślubne. Jeśli warunek zamieszkania nie jest spełniony, tzn. nupturieneci zamieszkują w tej parafii przez okres krótszy niż sześć miesięcy, miejscem zapowiedzi są parafie miejsca ich poprzedniego zamieszkania na równi z parafią, w której zamieszkują obecnie. Pomija się przy tym wszystkie parafie dawniejszych miejsc pobytu nupturientów.

FORMA I CZAS. Prawodawca kościelny ustalił, że zapowiedzi należy głosić przez zamieszczenie ich na piśmie w gablocie ogłoszeń parafialnych przez okres ośmiu dni tak, aby były widoczne tam przynajmniej przez dwie niedziele lub w niedzielę i święto obowiązujące. Obowiązek ten można spełnić również przez dwukrotne ogłoszenie ustne podczas licznie uczęszczanych nabożeństw parafialnych w niedzielę lub święto obowiązujące.

CEL ZAPOWIEDZI. Warunkiem niezbędnym takiego postępowania jest to, by proboszcz na podstawie dokumentów albo zaprzysiężonych zeznań wiarygodnych świadków lub, w przypadku braku dokumentów i świadków, na podstawie zaprzysiężonych zeznań stron osiągnął moralną pewność, że narzeczeni są stanu wolnego i nic ich małżeństwu nie stoi na przeszkodzie⁵⁸. Gdy proboszcz nie nabędzie takiej moralnej pewności, powinien odnieść się do ordynariusza miejsca i postąpić według jego wskazówek.

OBYWIAZEK DONIESIENIA O PRZESZKODACH MAŁŻEŃSKICH proboszczowi lub ordynariuszowi miejsca. Obowiązek ten spoczywa przede wszystkim na samych nupturientach⁵⁹, współwyznawcach⁶⁰, a nawet na każdej osobie, choćby była niewierząca⁶¹.

Obowiązek głoszenia zapowiedzi nie ustaje, gdy w poszczególnych przypadkach niebezpieczeństwo przeszkody nie istnieje⁶². Jest to podyktowane

⁵⁸ KPK 1983, kan. 1066; Instrukcja, nr 95.

⁵⁹ Zob. G ó r a l s k i, dz. cyt., s. 228.

⁶⁰ Zob. S z t a f r o w s k i, dz. cyt., s. 50.

⁶¹ Zob. M u s z a l s k i, dz. cyt., s. 226.

⁶² Tamże, s. 263.

faktem, iż – jak już wspomniano – planowane nowe małżeństwo winno być faktem znanym wspólnocie parafialnej, do której należą narzeczeni⁶³.

Reasumując, celem zapowiedzi jako takich jest niedopuszczenie do niegodnego tudzież nieważnego związku małżeńskiego. W niniejszym artykule starano się zwrócić szczególną uwagę na te przesłanki, jakimi kierował się prawodawca kościelny w tworzeniu i wielowiekowym praktykowaniu instytucji zapowiedzi małżeńskich. A przecież niepodobna interpretować omawianego obowiązku w oderwaniu od czynności, jaką one poprzedzają. Analogicznie nie sposób odrywać całości prawa kanonicznego od jego podstaw teologicznych, społecznych, humanistycznych itd.

Na przestrzeni czasu zapowiedzi przedślubne ulegały coraz to większemu sformalizowaniu w kanonistyce. Aby jak najpełniej uwzględnić potrzeby danej partykularnej społeczności kościelnej, prawodawstwo w dziedzinie zapowiedzi przedmałżeńskich przekazano w ręce miejscowych Episkopatów.

Najwyższym prawem w Kościele jest zbawienie dusz⁶⁴. Tak więc każde działanie i funkcjonowanie każdej kościelnej instytucji skierowane jest na to prawo. Temu także ma służyć małżeństwo, które jest poprzedzane instytucją zapowiedzi, a te z kolei są czynnością przygotowującą nupturientów, jak również społeczność parafialną do zaistnienia nowego związku. Nie można przecież wyobrazić sobie świętego Kościoła bez świętego małżeństwa⁶⁵.

DER RECHTSGRUNDSATZ DER PFLICHTVERKÜNDIGUNG DER VOREHELICHEN AUFGEBOTE IN DER KIRCHE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Institution der vorehelichen Aufgebote hat sich in ersten Jahrhunderten des Kirchendaseins gestaltet, um die heimliche Eheschließung zu verhindern und die kanonischen Hindernisse auszuschließen. Ihre rechtliche Existenz ist während des kristlich-partikulären Gerichtshofes 1197 in Frankreich und 1200 in England sanktioniert worden. Die öffentli-

⁶³ Instrukcja, nr 94. Zob. S z t a f r o w s k i, dz. cyt., s. 50.

⁶⁴ KPK 1983, kan. 1752.

⁶⁵ KPK 1983, kan. 1063, nr 4.

che Pflichtverkündigung in der katholischen Kirche ist anhand des Entschlusses des lateranischen Konzils in Jahre 1215 eingeführt worden. Die späteren Regelungen betrafen die Verallgemeinerung und erst das Kanonische Grundgesetz 1917 betonte noch einen Daseinsaspekt dieser Institution wie das Brautpaargute. In Bezug auf die Ostkirchen funktioniert die voreheliche Verkündigung erst seit 1949.

Seit dem Jahre 1963 läßt sich die Erweiterung der Bischofskompetenz auf dem Gebiet der vorehelichen Aufgebote wahrnehmen. Es ist durch die Konvention Kan. 1067 des Kodexes des kanonischen Rechts in Jahre 1983, die die entsprechenden Normen der Episkopatskonferenzen gefassen worden. Zur Zeit gilt, anhand des partikulären Kirchenkonzils, die Vorbereitungsbeschreibung zur Eheschließung in der Kirche (11. März 1987). Die Hauptaufgabe der Beschreibung der Eheschließung besagt, daß die Ehe keine individuelle und private Sache des Brautpaars ist. Es ist ein Ereignis der ganzen kirchlichen Gemeinschaft. Im Folge dessen kommt es zur Verschiebung des Akzents aus der Gegenwirkung der heimlichen Eheschließung, Ehewürde und ihrer Wichtigkeit zugunsten des Guten der zukünftigen Ehegatten und der ganzen kristlichen Gemeinschaft. Der obige Artikel schildert die Besprechung des polnischen Episkopats der Eheschließung in der Katolischen Kirche (11. März 1987). Er bespricht den historisch-rechtlichen Abriß der Aufgebote, theoretisch-rechtliche Begründung ihrer Verkündigungspflicht und die rechtlichen Lösungen in der polnischen Kirche.

Übersetzt von Jakob Perdeus